

Paulina Olechowska

Uniwersytet Szczeciński
Wydział Filologiczny

„Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” (studium monograficzne)

Wstęp

Na gruncie szczecińskich badań wciąż brakuje publikacji naukowych będących studiami monograficznymi istotnych – z punktu widzenia poszczególnych obszarów życia społeczno-politycznego miasta – czasopiśmiennictw lokalnych czy środowiskowych. Artykuł jest próbą opisu dorobku „Dialogów. Miesięcznika Pedagogicznego” (dalej stosowano skrót „Dialogi”), które niezmiennie od ponad dwudziestu lat stanowią miejsce spotkania oraz forum wymiany doświadczeń i poglądów teoretyków i praktyków zagadnień pedagogicznych.

Artykuł składa się z sześciu części. Pierwsza zawiera teoretyczne rozważania na temat pozycjonowania „Dialogów” w lokalnym systemie komunikacji społecznej; część drugą tworzy rys historyczny pisma, zawiera próbę odpowiedzi na pytanie o genezę periodyku; kolejne części stanowią studium monograficzne zawierające wyniki analizy formy i treści miesięcznika. Zaprezentowane wyniki badań powstały w oparciu o badania zawartości 217 numerów „Dialogów” z lat 1996–2017. Przedstawiony opis ma charakter idiograficzny, bez odnoszenia jego dorobku do pozostałych – należących do tego samego segmentu – wydawnictw ciągłych ukazujących się w Szczecinie po 1989 roku. Efektem ilości i wielości zgromadzonego materiału badawczego staje się konieczność zaprezentowania jedynie wybranych wątków tematycznych, które pojawiły się na łamach analizowanego pisma.

1. „Dialogi”: czasopismo lokalne czy regionalistyczne? Pedagogiczne czy oświatowe? (zagadnienia terminologiczne)

„Dialogi” zaliczane są do czasopism pedagogicznych, zajmujących się sprawami oświaty i wychowania, pomocnych jako platforma wymiany doświadczeń w naukach pedagogicznych i w upowszechnianiu kultury pedagogicznej. Autorzy *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku* klasyfikują czasopisma pedagogiczne w czterech kategoriach: 1) ogólnopedagogiczne – mające szeroki zakres treści teoretycznych i praktycznych związanych z problemami pedagogicznymi; 2) specjalistyczne – podobnie jak czasopisma ogólnopedagogiczne podejmują teoretyczne i praktyczne problemy pedagogiczne, są jednak adresowane do węższych grup odbiorców (środowisk oświatowo-wychowawczych); 3) przedmiotowo-metodyczne – poświęcone problemom dydaktyczno-metodycznym poszczególnych przedmiotów szkolnych; 4) oświatowe – o charakterze urzędowym, wydawane przez władze oświatowe różnego szczebla¹. Podobną kategoryzację stosuje Krystyna Marczevska, dzieląc czasopisma pedagogiczne na: 1) ogólnopedagogiczne; 2) specjalistyczno-pedagogiczne; 3) przedmiotowo-metodyczne; 4) z zakresu nauk współdziałających z pedagogiką; 5) oświatowe². Rodzaje te odnoszą się przede wszystkim do kategorii tematycznych danego tytułu, określających rodzaj pisma na podstawie analizy jego treści, będących jednym z kryteriów – ale jednak nie jedynym – określających profil, w tym wypadku „Dialogów”. Kategoryzację tematyczną należy uzupełnić o kryterium zasięgu terytorialnego – nie tylko w kontekście obszaru kolportażu tytułu, ale również w odniesieniu do zainteresowania tematycznego – mającego genetyczny związek nie tylko z działami pedagogiki, ale i z określoną jednostką administracyjną. Tematyka może mieć więc charakter uniwersalny (ogólnoinformacyjny) lub branżowy (pisma wyspecjalizowane w danym obszarze tematycznym i kierowane do konkretnego odbiorcy)³.

Biorąc pod uwagę wskazane kryteria tematyczne (dziedziny pedagogiki i społeczności, której dotyczą omawiane zagadnienia) oraz zasięgu rozpowszechniania, „Dialogi” należy uznać za oświatowe czasopismo regionalistyczne – skierowane do określonej kategorii zawodowej⁴. Określając kolejne cechy opisywanego tytułu, należy wskazać: 1) rodzaj wydawcy – instytucja samorządowa (Krzysztof Flasiński zalicza „Dialogi” do segmentu pism „kierowanych głównie do klientów przedsiębiorstw i instytucji”⁵); 2) zasięg rozpowszechniania – prasa powiatowa (Szczecin, gmi-

1 *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, Warszawa 2003, s. 564.

2 K. Marczevska, *Lektury obowiązkowe dyrektora szkoły: wpływ czasopism pedagogicznych na doskonalenie zawodowe nauczycieli*, „Dyrektor Szkoły” nr 12/2006, s. 54.

3 R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Opole 2013, s. 14–15.

4 *Ibidem*, s. 40.

5 K. Flasiński, *Czasopisma w Szczecinie od 1989 r. Leksykon*, Szczecin 2017, s. 86–87, materiał dostępny na stronie www.academia.edu/34964512/Czasopisma_w_Szczecinie_od_1989_r_Leksykon (8.04.2018).

na na prawach powiatu); 3) częstotliwość – miesięcznik (w ciągu roku ukazuje się 10 numerów pisma, z wakacyjną przerwą); 4) sposób wyrażania rzeczywistości – prasa informacyjno-publicystyczna⁶.

2. Geneza (rys historyczny)

„Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” są drugim po 1989 roku – po „Refleksjach. Zachodniopomorskim Dwumiesięczniku Oświatowym”⁷ – szczecińskim pismem skierowanym do pracowników oświaty. Jak już wspomniano, mają charakter oświatowego czasopisma regionalistycznego, zawierającego treści teoretyczne i praktyczne, kierowanego do możliwie najszerzej określonej grupy czytelników zainteresowanych tematyką dydaktyczno-wychowawczą.

Periodyk po raz pierwszy ukazał się w kwietniu 1996 roku, do października 2001 roku był wydawany pod tytułem „Dialogi. Pismo Pedagogiczne”. Wydawcą miesięcznika jest Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie, będący pierwszą po II wojnie światowej, powstałą w 1950 roku, placówką wychowania pozaszkolnego w mieście⁸. Nadzór merytoryczny nad tą samorządową instytucją oświatowo-wychowawczą sprawuje Urząd Miasta Szczecin. Z oferty kilkudziesięciu kół zainteresowań korzysta szczecińska młodzież, kształcąc swoje umiejętności w działach wychowania estetycznego, technicznego, wiedzy o przyrodzie i społeczeństwie, kulturze fizycznej i turystyce oraz folklorystyce.

Pomysłodawcą i ‘dobrym duchem’ periodyku był Paweł Bartnik, sprawujący w momencie powstania „Dialogów” funkcję zastępcy prezydenta Miasta Szczecin, odpowiadający za edukację, w późniejszym czasie również zachodniopomorski kurator oświaty⁹. Jak podkreślił w wywiadzie opublikowanym pięć lat przed powstaniem „Dialogów” na łamach „Refleksji”: „»Refleksje« to kolejna forma przekazywania informacji. Ich brak utrudnia pracę, a i wtedy rodzą się plotki”¹⁰. Idea ta przyświecała również powstaniu „Dialogów”, które w kolejnych latach znacznie rozszerzyły swoje funkcje, stając się nie tylko biuletynem szczecińskiej oświaty, ale i pełniąc rolę forum wymiany edukacyjnych doświadczeń nauczycieli oraz rodziców. W jednym z wywiadów na pytanie Ireny Misztal (wówczas redaktor naczelnej pisma) „W naszym województwie wychodzą dwa pisma pedagogiczne: »Dialogi« i »Refleksje«. Stać nas na taką rozrzutność?” Bartnik odpowiedział:

Uważam, że z pluralizmu wynika wiele dobrego. Myślę, że problem nie dotyczy tylko pieniędzy, ale również dotarcia do odbiorców – nauczycieli,

6 Por. R. Kowalczyk, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Poznań 2003, s. 73.

7 Warto wspomnieć, że po 1945 roku w Szczecinie ukazywały się następujące pisma oświatowe: „Rocznik Nauczycielski. Szczeciński oddział ZNP” (1968–1970, 1972–1974); „Informator NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Szczecinie” (13 numerów w 1981 roku); „PRABA czyli siła witalna. Uniwersytet Trzeciego Wieku” (1995–1996). Materiały własne autorki.

8 *Encyklopedia Szczecina*, t. II, red. T. Białecki, Szczecin 2000, s. 28.

9 P. Bartnik, *Finanse szczecińskiej oświaty*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 1/1996, s. 12.

10 „Byliśmy inicjatorami”, ze Zbigniewem Pieczyńskim, kuratorem oświaty, i Pawłem Bartnikiem, wicekuratorem oświaty, rozmawia Irena Misztal, w: *Retrospekcje. 25 rozmów na 25-lecie „Refleksji”*, red. S. Iwasów, Szczecin 2016, s. 14.

rodziców, uczniów, których zainteresowałyby adresowane do nich pisma, a nawet współredagowałyby je¹¹.

W słowie wstępnym pierwszego numeru „Dialogów” określono jego adresatów – środowiska nauczycielskie i rodziców. Miesięcznik miał stać się forum dyskusyjnym dla wszystkich zainteresowanych oświatą, miały być w nim omawiane istotne problemy edukacyjno-wychowawcze, redakcja stawiała sobie za cel merytoryczne wsparcie dla samorządów odpowiedzialnych za edukację. Miało również odgrywać rolę niejako tablicy ogłoszeniowej pomiędzy szczecińskimi szkołami¹². O założeniach programowych periodyku wspominała w jednym z tekstów jubileuszowych Katarzyna Fenczak, najdłużej pracująca w zespole sekretarz redakcji:

(...) [„Dialogi” – dop. P.O.] od początku nastawione były na upowszechnianie najciekawszych rozwiązań pedagogicznych, programów innowacyjnych w dziedzinie nauczania i wychowania. Otwarte były i nadal są na współpracę z wieloma środowiskami, którym bliska jest oświata, a przede wszystkim z rodzicami. „Umówiliśmy się – jak pisał Paweł Bartnik w 50. numerze „Dialogów” w 2001 r. – że będzie to niezależny miesięcznik, którego właścicielami będą nauczyciele, uczniowie i ich rodzice. Przez te wszystkie lata skutecznie broniliśmy jego niezależności¹³.

Zacytowaną przez Katarzynę Fenczak wypowiedź Pawła Bartnika warto dopełnić stwierdzeniem:

Uważałem, że to nasze szczególne środowisko musi mieć możliwość wymiany myśli pedagogicznej i prezentacji swoich i innych pomysłów, przemyśleń, zmierzających do poszukiwania najlepszych metod skutecznego nauczania (...) „Dialogi” były i są jedynym pismem oświatowym wydawanym dla nauczycieli przez nauczycieli i głównie z myślą o nich¹⁴.

W marcu 2001 roku dwie kolumny pisma poświęcono tematyce związanej z jubileuszem ukazania się 50. numeru „Dialogów”. O piśmie wypowiadała się również Eugenia Mańkowska, ówczesna dyrektor Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie – aktywnie uczestnicząca w pracach zespołu:

„Dialogi” to pismo poszukujące odpowiedzi na trudne pytania, m.in.: „Kim jestem?”; „Kim powinienem być jako człowiek, nauczyciel, rodzic, wychowawca?”. Odpowiedzi na te pytania zmuszają do refleksji, inspirują do nowatorstwa pedagogicznego. „Dialogi” to przede wszystkim pismo optymistyczne, budujące wiarę w skuteczność zmian i dostarczające nauczycielom tak bardzo potrzebnych wzmocnień pozytywnych¹⁵.

11 „Przed nowym rokiem” – rozmawiała Irena Misztal, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 7/1997, s. 2.

12 Por. *Od redakcji*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 1/1996, s. 2.

13 K. Fenczak, *Bez polityki*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2006, s. 4.

14 P. Bartnik, *Nasze „Dialogi”*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 3/2001, s. 10.

15 E. Mańkowska, *Jubileusz „Dialogów”*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 3/2001, s. 10.

Periodyk cechuje otwartość na różnorodność poglądów i opinii, unikanie politykierstwa, pomimo faktu wydawania pisma przez miejską placówkę oświatową, rozwija współpracę ze szczecińskimi uczelniami oraz wspiera integrację szczecińskich placówek edukacyjnych, przy ogromie treści merytorycznych dbając o dobrze pojęty interes uczniów.

3. Od pracowników oświaty po dziennikarzy (redakcja i autorzy)

3.1. Redaktorzy naczelni

Redaktorami naczelnymi pisma w kolejnych okresach byli: Irena Misztal (1/1996 – 6/2001); Bogdan Bombolewski (7/2001 – 9/2005 jako redaktor naczelny; 10/2005 – 3/2006 we współpracy z A. Klonowską jako redaktor prowadzący); Aneta Klonowska (w zespole od nr 7/2001, od nr 7/2003 – sekretarz redakcji; 10/2005 – 3/2006 jako redaktor prowadząca we współpracy z B. Bombolewskim; 4/2006 – 6/2013 redaktor naczelna); Ewa Karasińska (od nr 7/2013 do dziś).

Przez pierwsze lata pismem kierowała wywodząca się ze środowiska dziennikarskiego i nauczycielskiego **Irena Misztal** (zm. w 2016 roku). W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pracowała w dwutygodniku „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, który w 1998 roku przekształcono w dodatek do tygodnika „Niedziela”¹⁶. Była pedagogiem terapeutą pracującą w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Szczecinie¹⁷; nawiązała współpracę z Zespołem Instytutu Terapii „Gestalt” w Krakowie, który upowszechniał na łamach „Dialogów” nowe metody terapii z uwzględnieniem całościowego ujęcia człowieka¹⁸.

W 2001 roku „Dialogi” obchodziły swoje 15. urodziny, z tej okazji jego pierwsza redaktor naczelna tak wspominała swoją pracę w redakcji:

Czym „Dialogi” są dla mnie? Każdy kolejny numer to wyzwanie – Czytelnik zasługuje na szacunek. Redagowanie pisma pedagogicznego wymaga stałej gotowości wiedzy z różnych dziedzin życia. Towarzyszyły mi równocześnie dwa uczucia: radość tworzenia i ból tworzenia¹⁹.

W kolejnych latach kierowanie pismem powierzono w ręce dziennikarzy związanych z dziennikiem regionalnym „Głos Szczeciński”. **Bogdan Bombolewski** w gazecie tej pracował od 1971 roku, w latach 1994–2000 zajmował się Działem Kultury, Nauki i Oświaty, i jak napisał w pierwszym redagowanym pod swoim kierunkiem numerze „Dialogów”:

16 Grzegorz Wejman (korespondencja e-mailowa z dn. 7 maja 2018).

17 Paweł Bartnik (rozmowa z dn. 7 maja 2018).

18 K. Fenczak, „Nigdy dość się nie umiera”. Pamięci Ireny, „Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy” nr 3/2016, s. 4.

19 I. Misztal, *Sami o sobie*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 3/2001, s. 11.

(...) miałem świadomość istnienia w oświacie ogromu spraw trudnych, skomplikowanych, często bolesnych. O takich problemach będziemy nadal głośno, wyraźnie mówić, a nawet krzyczeć!²⁰

Aneta Klonowska, trzecia redaktor naczelna „Dialogów”, zanim przejęła periodyk, również pracowała w „Głosie Szczecińskim”. Pod odejściu z gazety w 2001 roku została sekretarzem redakcji miesięcznika, następnie przez sześć lat była jego redaktor naczelną. W setnym, jubileuszowym wydaniu pisma tak wspominała swoją pracę w zespole:

(...) prowadziłam wiele rozmów z autorami, radząc, jak pisać ciekawiej, poprawniej, przystępniej. Sprawdziłam setki artykułów, przygotowując je do druku. Na tej obowiązkowej lekturze sama też skorzystałam, bo zamawialiśmy materiały z różnych interesujących dziedzin. (...) chęć pokazania, że można robić coś wyjątkowego, nietuzinkowego, sprawiała, że ukazywały się w druku niezmiernie ciekawe publikacje, będące inspiracją dla innych nauczycieli. Przecież taka jest właśnie idea „Dialogów” – powstały jako nauczycielskie forum, miejsce dzielenia się doświadczeniami, innowacjami²¹.

Od 2013 roku redaktor naczelną czasopisma jest **Ewa Karasińska**, również wywodząca się z zespołu „Głosu”, w którym była redaktorką działu łączności z czytelnikami i działu miejskiego.

3.2. Członkowie kolegium redakcyjnego

W latach 1996–2017 do kolegium redakcyjnego „Dialogów” należeli (wg długości stażu): Katarzyna Fenczak (od 4. numeru pisma, w latach 1996–2005 jako zastępca redaktora naczelnego), Paweł Bartnik (od nr 7/2002), Danuta Rodziejewicz (8/2004 – 6/2013), Bogdan Matłowski (od nr 7/2005), Wiesław Seidler (od nr 7/2009), Róża Czerniawska-Karcz (od nr 4/2011).

Powyżej pięciu lat w zespołach/kolegiach redakcyjnych zasiadali: Halina Szczepaniec (4/1996 – 6/2002), Piotr Urbański (4/1996 – 6/2001), Mirosław Krężel (4/1996 – 5/2000), Alina Sukiennicka (7/2006 – 3/2011).

Spośród pozostałych członków redakcji należy wymienić takich autorów, jak: Antoni Giza (7/2001 – 10/2001; 8/2002 – 10/2005), Jolanta Szymczak (5/2002 – 6/2004; 1/2005 – 6/2006), Elżbieta Marszałek (7/2003 – 11/2003; 1/2004 – 6/2006). Przez co najmniej dwa lata z pismem współpracowali: Zdzisław Nowak (4/1996 – 10/1999), Cezary Urban (4/1996 – 6/1997), Agnieszka Romaniuk (6/2000 – 1/2002), Przemysław Fenrych (7 i 10/2004; 1/2005 – 6/2006). Pozostali członkowie kolegium redak-

20 B. Bombolewski, *Drodzy czytelnicy*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2001, s. 3.

21 A. Klonowska, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2006, s. 5.

cyjnego to: Aleksandra Petruszewicz (5–8/1996), Piotr Jaworski (1/2002 – 10/2002, pojedyncze numery z 2003 roku), Joanna Giza-Stępień (1/2002 – 10/2002), Iwona Żakiert (7/2003 – 11/2003; 1/2004 – 6/2004), Monika Tomaszewska (7/2003 – 11/2003; 1/2004 – 6/2004), Barbara Kowalska (8/2001 – 6/2003, 1/2004 – 6/2004), Maria Borecka (2/2005 – 6/2006).

W opisach monograficznych składów redakcyjnych nie można pominąć tych, którzy odpowiadają za ostateczny kształt pisma. Wśród pracowników technicznych należy wspomnieć o: Małgorzacie Galant (redaktor administracyjna, fotoskład i łamanie), Ryszardzie Goclanie (od 2003 roku do dziś) i Tomasz Wiśniewskim (redaktor techniczny wybranych numerów z 2008 roku) – obydwaj we wcześniejszych latach pracowali w „Głosie Szczecińskim”.

Nie można również pominąć ludzi, którzy odegrali istotną rolę w określaniu profilu pisma. Osoby te – nierzadko wyróżniane i nagradzane za swoje osiągnięcia – zostały wspomniane w „Dialogach” w 2013 roku:

Kolegium redakcyjne „Dialogów” to grono niezwykle. Różne zawodowe życiorysy, ale wspólne umiłowanie wolności, prawdy, świata i wiara w człowieka, zwłaszcza tego najmniejszego. Bo właśnie dziecko, uczeń, jego dobro i szczęśliwe dorastanie, to cel pracy i starań²².

Paweł Bartnik – obecnie dyrektor Biura Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania; wiceprezydent Szczecina; nauczyciel historii; zachodniopomorski kurator oświaty; przez dwie kadencje przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w Radzie Miasta Szczecina; m.in. inicjator powstania w naszym mieście pierwszej dwujęzycznej szkoły polsko-niemieckiej (LO nr 9), współorganizował nowy system kształcenia zawodowego na początku lat dziewięćdziesiątych.

Do wybitnych szczecińskich ekspertów w dziedzinie oświaty należy zaliczyć zmarłą w 2013 roku **Danutę Ródziewicz** – nauczycielkę, wykładowczynię Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Uniwersytetu Szczecińskiego, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 i LO nr 4 w Szczecinie, pracownika Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli. Była ekspertką ministerialną ds. stopni awansu zawodowego nauczycieli, współautorką programów podniesienia jakości kształcenia w szkołach opracowywanych w KO i Wydziale Oświaty UM, przewodniczącą Zespołu ds. Programu „Nowa Matura”, „szczecińską oświatową alfą i omegą”.

Ważną rolę w rozwoju pisma odegrali również: **Wiesław Seidler** – żeglarz, dziennikarz, fotoreporter, twórca

22 A. Klonowska, *Docenieni, wyróżnieni*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2013, s. 15.

i koordynator Regionalnego Programu Edukacji Morskiej i Żeglarskiej „Morze przygody – z wiatrem w żaglach”; **Róża Czerniawska-Karcz** – poetka, nauczycielka, w latach 2011–2015 prezeska szczecińskiego oddziału Związku Literatów Polskich; **Bogdan Matławski** – badacz i znawca folkloru muzycznego, wykładowca Uniwersytetu Szczecińskiego²³. Ponadto redaktor Katarzyna Fenczak wśród osób, które podczas spotkań o charakterze warsztatowym szczególnie przyczyniły się do wypracowania założeń pisma, w przywoływanym już tekście jubileuszowym wymieniała: Wandę Zarzycką, Ryszarda Steciuka, Bogdana Jankowskiego, Jolantę Zorgę-Pieńkoś, Marię Jolantę Krzesińską i Antoniego Gizę²⁴.

W zaprezentowanym opisie nie może zabraknąć wspomnianej **Katarzyny Fenczak**, związanej z pismem od jego pierwszego numeru. Jak zapewnia obecna redaktor naczelna Ewa Karasińska:

Pani Katarzyna to osoba o ogromnej charyzmie, wiedzy i umiejętnościach dziennikarskich, kreowała tematy miesięcznika od samego początku. To ona była filarem czasopisma, stworzyła jego nowatorski (jak na tamte czasy) styl²⁵.

3.3. Pozostali autorzy

Redakcja „Dialogów” współpracowała z pracownikami szczecińskich placówek edukacyjnych i uczelni wyższych. Na okoliczność jubileuszu pisma Małgorzata Galant napisała:

Dziewczyny [Katarzyna Fenczak i Irena Misztal – dop. P.O.] pracowały ciężko nad redakcją pisma, ale również sprawiało im przyjemność, a nawet zabawę, tworzenie każdego numeru. I wcale się nie mądrzyły – konsultowały teksty z doradcami metodycznymi, pracownikami naukowymi uniwersytetów oraz psychologami, socjologami, pedagogami²⁶.

Dlatego poza stałym składem redakcji pozostałych autorów publikacji można skategoryzować jako: 1) etatowych pracowników Pałacu Młodzieży – Pomorskiego Centrum Edukacji oraz Urzędu Miasta Szczecin; 2) pracowników i uczniów szczecińskich placówek oświatowych; 3) ekspertów – m.in. pracowników uczelni wyższych oraz samorządowych jednostek kulturalnych, członków stowarzyszeń edukacyjnych.

Szpecially w pierwszych latach ukazywania się „Dialogi” pełniły funkcję biuletynu informacyjnego szczecińskiej oświaty. Autorami raportów sprawozdawczych byli więc pracownicy Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Szczecin,

23 Ibidem.

24 K. Fenczak, *Bez polityki*, op. cit., s. 4.

25 Ewa Karasińska (korespondencja e-mailowa z dn. 8 maja 2018).

26 M. Galant, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2006, s. 5.

czego przykładem są publikacje poświęcone działaniom prozdrowotnym prowadzonym w szczecińskich szkołach²⁷ czy dostosowaniu placówek edukacyjnych do przyjęcia sześciolatków²⁸.

Od początku istnienia „Dialogi” realizują ideę pisma „o nas / przez nas / dla nas”, stanowią przede wszystkim forum współpracy pomiędzy szczecińskimi placówkami oświatowymi a nauczycielami – ich głównymi autorami są więc pracownicy szczecińskich placówek oświatowych. Świadczy o tym również opublikowany na łamach czasopisma w 2015 roku apel Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty do dyrektorów i nauczycieli publicznych i niepublicznych szkół i placówek województwa zachodniopomorskiego:

W ramach upowszechniania dobrych praktyk zapraszamy do przesyłania ciekawych przedsięwzięć, innowacyjnych pomysłów, scenariuszy zajęć, osiągnięć organizacyjnych i metodycznych, praktycznych rozwiązań konkretnych problemów, które przyniosły efekty w różnych obszarach pracy szkoły, będących promocją szkoły/placówki w środowisku oświatowym. Upowszechnianie dobrych praktyk na stronie Kuratorium Oświaty w Szczecinie ma służyć dyrektorom szkół i nauczycielom do dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem²⁹.

Teksty pracowników oświaty podpisywane były pełnym imieniem i nazwiskiem wraz z opisem reprezentowanej szkoły, w przypadku dłuższych tekstów były one uzupełnione również zdjęciem autorów-nauczycieli. Poza branżową publicystyką nauczycieli za szczególnie cenne materiały należy uznać te autorstwa uczniów – będące przykładami twórczości poetyckiej³⁰, ale i – dla przykładu – wspomnieniami o szczecińskich pracownikach oświaty (np. tekst Moniki Oczkowskiej, absolwentki Gimnazjum nr 6 im. Stefana Kownasa w Szczecinie o wychowawcy Jarku Wochońskim i Ewie Niewczas, opiekunce koła teatralnego³¹). Jedną z form prezentacji twórczości uczniów były publikacje tekstów z wydawanych w Szczecinie pism szkolnych „SuperUczniowski magazyn SUMy to MY”, „Gim+”³².

W dbałości o poziom merytoryczny pisma wydawca zapraszał do współpracy autorów-ekspertów reprezentujących zróżnicowane instytucje: oświatowe i kulturalne, organizacje pozarządowe, pracowników naukowych, ale i pracowników różnych instytucji publicznych, np. policjantów. Ich obecność na łamach pisma była związana z tematem przewodnim danego numeru „Dialogów”. Wśród pracowników szczecińskich placówek kulturalnych autorami byli dla przykładu m.in.: Jolanta Liskowacka z Książni-

27 A. Serdyńska, *Działania prozdrowotne i organizacja żywienia w szczecińskich szkołach*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 5/2014, s. 4–6.

28 *Sześciolatki w szczecińskich szkołach*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2014, s. 7.

29 „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 2/2015, s. 10.

30 W. Wróblewska, *Mój Szczecin*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2015, s. 27.

31 M. Oczkowska, *Co ponad*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 8/2013, s. 27.

32 I. Lityńska, „Gim+”, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 5/2000, s. 11.

cy Pomorskiej w Szczecinie (pisząca o Julianie Tuwimie)³³; Ida Lipecka z Muzeum Techniki i Komunikacji Zajezdni Sztuki w Szczecinie³⁴ czy Krystyna Milewska z Muzeum Narodowego w Szczecinie (teksty o spotkaniach edukacyjnych w muzeach)³⁵. Publikowano również teksty przedstawicieli organizacji pozarządowych, przykładem jest cykl publikacji pod hasłem „Rodzice mają głos” Stowarzyszenia Rodzice dla Szczecina. Swoje stałe miejsce na łamach „Dialogów” mieli pracownicy uczelni wyższych, np. Jerzy Samochowiec pisał o konieczności wypoczynku³⁶, zaś Tomasz Janus o tzw. dopalaczach³⁷ (obydwaj z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego); Mirosława Kozłowska pisała o szkolnym teatrze³⁸; na temat logopedii pisały Barbara Ostapiuk i Lilianna Konopska³⁹; nie brakowało też tekstów bardziej osobistych, jak choćby ten autorstwa Małgorzaty Machałek⁴⁰ (pracownicy Uniwersytetu Szczecińskiego) poświęcony wspomnieniom z egzaminu maturalnego. Ostatnią grupę stanowią autorzy będący pracownikami różnych jednostek publicznych, ich obecność była uzależniona od podejmowanego na łamach pisma tematu (np. o bezpieczeństwie pisał Dariusz Falczyński z Zachodniopomorskiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Szczecinie⁴¹).

4. Od drukarni do wydań elektronicznych (struktura pisma i jego ewolucja)

Jak już wspomniano, pierwszy bezpłatny numer pisma ukazał się w kwietniu 1996 roku pod nazwą „Dialogi. Pismo Pedagogiczne”. Jego kolejne wydania były płatne, kosztowały kolejno 3, 4, 5 i 6 zł, symboliczny przychód uzyskany drogą prenumeraty i sprzedaży czasopisma w znacznym stopniu pokrywał koszty jego składu i druku. Nakład pisma ewaluował wraz z cięciami finansowymi w oświacie – od 500 egzemplarzy do 300. W październiku 2001 roku „Dialogi” zmieniły tytuł na „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny”, dookreślając tym samym swoją periodyczność. Przez wiele lat dystrybucją periodyku zajmował się Wydział Oświaty Urzędu Miejskiego w Szczecinie, od 2001 roku (wówczas to pismem zaczął kierować Bogdan Bombolewski) sprawy kolportażu oraz prenumeraty przejął Pałac Młodzieży w Szczecinie. Pismo drukowane było w szczecińskich drukarniach: 1) Ottonianum (1996–2000); 2) Gryfdruk (2000–2002); 3) Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne (2002–2008); 4) Recto (2008–2011); 5) Zapol (2012); 6) Ina Press (2013). Decyzją Urzędu Miasta w 2013 roku ograniczono koszty pracy redakcji; ostatnie drukowane wydanie „Dialogów” ukazało się w czerwcu (nr 6/2013).

33 J. Liskowacka, *Kiedy myślę Tuwim...*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2013, s. 6–8.

34 I. Lipecka, *Żywa lekcja historii. Dziecko w muzeum, czyli nowoczesność w edukacji*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 8/2013, s. 4–9.

35 K. Milewska, *Edukacja muzealna*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 8/2013, s. 10–15.

36 J. Samochowiec, *Urlop zbawienny dla zdrowia psychicznego*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2013, s. 4–6.

37 T. Janus, *Dopalacze: toksyczna chwila przyjemności*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 8/2015, s. 4–6.

38 M. Kozłowska, *Teatr szkolny w labiryncie form teatralnych i parateatralnych*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2014, s. 4–10.

39 L. Konopska, B. Ostapiuk, *Czy dzieciom potrzebny jest logopeda?*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2001, s. 6–7.

40 M. Machałek, *Matura dawniej i dziś*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 5/2013, s. 4.

41 D. Falczyński, *Jak zachować bezpieczeństwo i udzielić pierwszej pomocy? Nauka od najmłodszych lat*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 1/2014, s. 4–5.

Obecnie pismo udostępniane jest w formacie pdf na stronie internetowej <https://pe.szczecin.pl>, będącej szczecińskim portalem edukacyjnym, prezentującym treści edukacyjne i oświatowe oraz świadczącym usługi elektroniczne związane z edukacją w mieście (podlega pod Urząd Miasta Szczecin).

Pierwszy numer „Dialogów” liczył 16 stron, drukowany był w monokolorze. W latach 1996–2001 na okładkach miesięcznika prezentowano budynki szczecińskich szkół, kolejne okładki były już tematyczne. Od 2000 roku okładka jest kolorowa.



Pierwszy numer pisma (kwiecień 1996).



Od października 2001 do grudnia 2005 roku pismem kierował Bogdan Bombolewski. Na zdjęciu nr 8/2011, po zmianie szaty i tytułu pisma.



Po kolejnej zmianie szaty graficznej, nr 1/2012.

Już od czwartego numeru ewoluowała szata graficzna pisma, co znacznie wpłynęło na jego wygląd. W „Dialogach” publikowano coraz więcej zdjęć i rysunków, na okładkach wewnętrznych pojawiła się „Galeria Dialogów”, w której prezentowano prace plastyczne wychowanków Pałacu Młodzieży⁴².

Od 2001 roku, kiedy to redaktorem naczelnym został Bogdan Bombolewski, pismo zaczęło przechodzić dostrzegalną dla czytelników metamorfozę. Na łamach „Dialogów” jego nowy naczelny zamieścił apel, otwierając jeszcze bardziej periodyk na autorów z zewnątrz:

Czytajcie „Dialogi”, bądźcie ich współtwórcami. Napiszcie, jak rozwiążecie codzienne problemy, jakiej oczekujecie pomocy. Cenne będą refleksje dotyczące reformowanej szkoły. Podzielcie się tym wszystkim,

42 „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 10/2001.

co Wam „w duszy gra”. Zwracamy się z prośbą do dyrektorów szkół, przedszkoli i innych placówek oświatowych o zaprezentowanie „Dialogów” rodzicom, by także uznali je za swoje pismo, w którym mogą szukać rad wychowawczych, dzielić się własnym doświadczeniem⁴³.

W efekcie tych działań systematycznie zwiększała się objętość pisma, każdy numer liczył już ponad 30 stron, udoskonalano layout. Pojawił się spis treści, każdy kolejny numer otwierało słowo wstępne redaktora naczelnego, zawartość była uporządkowana tematycznie, pojawiły się stałe kolumny. Na okładce zamieszczano zapowiedzi głównych artykułów wydania – trudno jednak wyodrębnić ich temat przewodni. Zmienił się również motyw wewnętrznej okładki, która była przeznaczona na promocję sylwetek uczniów i studentów szczecińskich placówek edukacyjnych (cykl publikacji „Nieprzeciętni”). Dotyczyło to również sylwetek autorów publikowanych tekstów, obok zdjęcia pojawił się kilkudzaniowy opis na temat dokonań autora.

Wydaje się, iż założeniem Bombolewskiego było zwiększenie sprzedaży „Dialogów”, jak i stosowne wynagrodzenie autorów publikacji:

„Dialogom” oczywiście niezmiernie zależy na tym, aby autorzy tekstów i zdjęć otrzymywali należyte im wynagrodzenie. W naszym wypadku jest to kwestia zbudowania funduszu wierszówkowego, m.in. uzyskanego z opłat za reklamy⁴⁴.

W tym czasie rosła również liczba czytelników. W styczniu 2003 roku pod znamienym tytułem „Nieelegancko jest nie prenumerować »Dialogów«” opublikowano list Wiesławy Mostek, nauczycielki nauczania zintegrowanego w SP nr 62 w Szczecinie:

Spodobało mi się, że każdy numer „Dialogów” porusza odmienną tematykę, zaś artykuły zawarte w jednym numerze szeroko ukazują różnorodność działań w określonej dziedzinie (np. zdrowie, ekologia, akces do Unii Europejskiej), podejmowane zarówno na szczeblu administracyjnym, jak i w wymiarze środowiska lokalnego oraz na tym najniższym – choć z pewnością dla przyszłości najważniejszym – klasy szkolnej. I te właśnie przykłady poruszyły moją wyobraźnię najbardziej, bo przebijał z nich duch wielkiej pasji nauczycielskiej⁴⁵.

W tym samym numerze Teresa Ratajska-Grochowina, doradca metodyczny języka polskiego, napisała:

W Gimnazjum nr 9 „Dialogi” są popularne (...) Jest taki zwyczaj, że Pani dyrektor Irena Korsak wywiesza na tablicy ogłoszeń w pokoju nauczy-

43 „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 7/2001, s. 2.

44 B. Bombolewski, *Drodzy...*, op. cit., s. 3.

45 W. Mostek, *Nieelegancko jest nie prenumerować „Dialogów”*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 1/2002, s. 5.

cielskim ciekawe artykuły (...) Numery pisma wysyłamy do znajomych nauczycieli w Polsce, zazdroszczą nam miesięcznika sponsorowanego przez władze samorządowe. (...) Od siebie pragnę dodać, że od jakiegoś czasu za dużo jest w gazecie sprawozdań z imprez, a za mało materiałów metodycznych. Na przyszłość, według mnie, należy pamiętać, żeby to było pismo przede wszystkim dla nauczycieli, a nie stanowiło kroniki towarzyskiej dla władz oświatowych. Tę ostatnią opinię przekazuję po konsultacji z innymi nauczycielami⁴⁶.

Na okoliczność jubileuszowego setnego wydania „Dialogów” na jego temat wypowiedzieli się pracownicy szczecińskiej oświaty. Wśród najczęściej wymienianych cech periodyku wskazywano: promowanie inicjatyw nauczycieli i szkół, docenienie ich zaangażowania i innowacyjności w pracy z dziećmi i młodzieżą (Grażyna Bychawska – zachodniopomorski wicekurator oświaty); spotkania ludzi twórczych, poszukujących oryginalnych rozwiązań (Jolanta Czarnotta-Mączkowska – ekspert Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie); zamieszczanie publikacji dotyczących funkcjonowania instytucji wszystkich szczebli edukacji (Elżbieta Dobosz – dyrektor Przedszkola Publicznego nr 8 w Szczecinie); prezentacje szczególnie uzdolnionych uczniów różnych typów i poziomów nauczania (Czesław Plewka – dyrektor Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli); realizację misji poradnictwa głosami czytelników, nauczycieli, przedstawicieli władz, pracowników nauki (Danuta Rodziewicz – członek kolegium redakcyjnego); ciekawy układ graficzny czasopisma, zdjęcia autorów publikacji, krótkie notki biograficzne przybliżające czytelnikom „twarze” szczecińskiej oświaty (Alina Sukiennicka – radna Komisji Edukacji i Kultury Rady Miasta Szczecin, później członkini zespołu redakcyjnego); przedstawianie własnych osiągnięć, co stanowi źródło satysfakcji dla autorów poszczególnych artykułów, a także promocję swojej macierzystej placówki (Jolanta Szymańska – dyrektor Przedszkola Publicznego nr 65 w Szczecinie); informowanie o aktualnych wydarzeniach: „lubię wiedzieć, co się dzieje wokół mnie (...) zajrzeć do *Kalejdoskopu kulturalnego* i dowiedzieć się, co warto w Szczecinie zobaczyć” (Ewa Zagubień – dyrektor Gimnazjum nr 7 w Szczecinie)⁴⁷. Nie zabrakło również słów krytyki, Mirosława Mazurek, przewodnicząca MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Szczecinie, na okoliczność jubileuszu periodyku powiedziała:

46 T. Ratajska-Grochowina, *Znane i potrzebne*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 1/2002, s. 6.

47 *Dlaczego czytam „Dialogi”?*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2006, s. 6–9.

Stwierdzam, że pismo nie obroniło się przed napierającą falą awansów zawodowych, stąd na jego łamach w nadmiarze możemy czytać publika-

cje prezentujące programy, scenariusze, wizytówki wzorowych nauczycieli i dyrektorów. Rzecz nie w tym, by nie dość cenić i podziwiać warsztat pracy i dokonania pięknie pracujących nauczycieli i szkół, tudzież placówek. Chodzi o to, aby z lektury pisma wyłaniał się rzeczywisty obraz szczebińskiej oświaty z jej problemami, bolączkami, wyzwaniem⁴⁸.

To, co dla Mirosławy Mazurek było niejako mankamentem „Dialogów”, dla innych stało się ich wartością:

To piękne, że w czasach, kiedy w dużej części dziennikarskich doniesień dominują sensacje, jest jeszcze pismo, które dostrzega również „blaski” polskiej szkoły (Cz. Plewka);

Może powinniśmy być bardziej zadziorne? Prowokować? Wywoływać środowiskowe dyskusje? Bulwersować? Stać się forum wymiany myśli pedagogicznej? Może? A może właśnie dobrze, że nie „rozdrapują ran”. Oświata cała jest poobijana, bo wszyscy „mądrzy” na niej się znają, wiedzą co i jak... tylko wykonanie szwankuje. Czy „Dialogi” powinny występować w roli sędziego? Na to pytanie odpowiedź znam. Na pewno nie! (D. Rodziewicz)⁴⁹.

W styczniu 2012 roku pismo ponownie zmieniło szatę graficzną, format z A4 na B5, periodyk zaczął być drukowany na kredowym papierze. Niestety w kolejnym roku ukazał się ostatni drukowany numer „Dialogów”, cięcia finansowe spowodowały redukcję kosztów funkcjonowania redakcji, która wciąż współpracuje z autorami zewnętrznymi, regularnie pojawiają się w redakcji młodzi adepci dziennikarstwa, uczniowie-redaktorzy szkolnych pism, studenci różnych kierunków odbywają w „Dialogach” staże⁵⁰.

Na przestrzeni lat w „Dialogach” ukazywały się różne dodatki tematyczne. W pierwszych latach wydawania pisma był nim „Merkuriusz. Informator Oświatowy Urzędu Miasta”, zawierał uchwały władz miejskich dotyczące oświaty, informacje nt. budżetu oświaty czy przydatne dla dyrektorów placówek oświatowych dane teleadresowe pracowników Urzędu Miasta odpowiadających za edukację. W kolejnych numerach znajdowały się praktyczne informacje, m.in. nt. organizacji roku szkolnego czy wniosków o przyznawanie nagród itp. Od 4 numeru „Dialogi” zawierały dodatek „Nauczanie zintegrowane. Biuletyn pedagogiczny dla nauczycieli języków obcych i przedmiotów humanistycznych”, znajdowały się w nim teksty na temat innowacyjnych metod dydaktycznych. Niecyklicznie ukazywały się również dodatki „Biblioteczka Nauczyciela”, zazwyczaj 5-stronicowy zawierał materiały do nauczania poszczególnych przedmiotów, można było odnaleźć w nim

48 Ibidem.

49 Ibidem.

50 Ewa Karasińska (korespondencja e-mailowa z dn. 8 maja 2018).

porady tematyczne (np. jak współpracować z rodzicami⁵¹) – w sumie ukazało się 29 numerów wydań tego dodatku.

Na łamach czasopisma publikowano stałe cykle. Psycholożka Anna Sławomira Gruszewska (Uniwersytet Szczeciński) pisała o sposobach kreatywnego tworzenia⁵² czy konfliktach interpersonalnych⁵³. Jednym z kolejnych był cykl felietonów autorstwa Danuty Rodziewicz zatytułowanych „Portrety”, poświęconych swoich podopiecznym, których spotkała po latach. W latach 2013–2016 pod hasłem „Rodzice mają głos” publikowano teksty członków Stowarzyszenia Rodzice dla Szczecina, głównie autorstwa Doroty Korczyńskiej. Warto wspomnieć, że publikacje miały charakter polemiczny wobec realizowanej przez miasto polityki edukacyjnej, przykładami są artykuły poświęcone choćby krytyce m.in. decyzji o likwidacji Gimnazjum nr 3 w Szczecinie⁵⁴ czy przygotowaniu szczecińskiej infrastruktury szkolnej na przyjęcie sześciolatków⁵⁵. Wśród innych cykli publikacyjnych należy wymienić serię trzech artykułów na temat decyzji edukacyjno-zawodowych uczniów szkół gimnazjalnych autorstwa Magdaleny Kamienieckiej z Instytutu Badań Edukacyjnych⁵⁶. Od lat stałe miejsce w czasopiśmie zajmuje Szczeciński Oddział Związku Literatów Polskich za sprawą tekstów członkini kolegium Róży Czerniawskiej-Karcz – są to informacje o nowych wydawnictwach szczecińskich poetów oraz o działalności oddziału.

Należy również przywołać wspomniany już, zapoczątkowany przez Bogdana Bombolewskiego, zbiór „Nieprzeciętnych” – w latach 2001–2008 na ostatniej stronie pisma prezentowano sylwetki uzdolnionych uczniów szczecińskich placówek edukacyjnych. Ostatnie strony „Dialogów” zajmują również ukazujące się cyklicznie materiały informacyjne autorstwa wspomnianego już Wiesława Seidlera na temat realizowanego od 1995 roku w mieście przez PCE z Pracownią Edukacji Morskiej, we współpracy z Euroregionalnym Centrum Edukacji Wodnej i Żeglarskiej, programu „Morze przygody – z wiatrem w żaglach”.

W opisie historii czasopisma nie może zabraknąć także tych momentów, które nadają pikanterii żmudnemu procesowi wydawniczemu. Z racji swojego profilu i tematyki pismo nie wzbudzało większych kontrowersji – wyjątek stanowi jedna z okładek miesięcznika „Dialogi” (nr 5/2003), w którym tematem przewodnim był egzamin maturalny. Na pierwszej stronie czasopisma pojawiły się czerwone majtki, będące stałym elementem studniówkowego stroju, mającym zagwarantować pomyślne zdanie egzaminu dojrzałości.

51 „Biblioteczka nauczyciela” nr 10(20), „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 10/2001.

52 A.S. Gruszewska, *Nauczyć odwagi tworzenia*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 5/1996, s. 9, 13.

53 A.S. Gruszewska, *Konflikt interpersonalny w technikę w tle*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 6/1997, s. 6–8.

54 *Rok 2013 w oświacie okiem rodziców, którym nie jest wszystko jedno*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 1/2014, s. 22–26.

55 D. Korczyńska, *Najazd 6-latków zachwiał oświatą*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2015, s. 11.

56 M. Kamieniecka, *Decyzje edukacyjno-zawodowe uczniów szkół gimnazjalnych*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 8/2015, s. 13–18 (część 1); ibidem nr 1/2016, s. 18–22 (2); ibidem nr 4/2016, s. 22–28 (3).

W kolejnym wydaniu pisma jego ówczesny redaktor naczelny Bogdan Bombolewski w słowie wstępnym napisał:

Zaprzysiężnione z nami szpaki wyćwierkały, jakoby czerwone majtki na okładce majowych „Dialogów” zniesmaczyły poniekąd osoby. Chciałbym wyjaśnić krewnym Pani Dulskiej, że majtki są częścią kultury masowej, a malowanie i rysowanie aktów, czyli kobiet (najczęściej) bez majtek, ma tradycję wielowiekową w sztukach pięknych, o czym pracując np. w oświacie wypada wiedzieć! Fakt umiłowania czerwonych majtek przez maturzystki i maturzystów (!) to swoiste świadectwo dojrzałości (...)⁵⁷.

W marcu 2016 roku ukazał się dwusetny numer „Dialogów”, pismo obchodziło jubileusz 20-lecia. W tym wydaniu zabrakło podsumowania dotychczasowego dorobku publicystycznego pisma, które – jak podkreśla sama redakcja – stanowi istotne „forum wymiany doświadczeń szcześcińskich nauczycieli oraz rodziców”⁵⁸.

5. Kategorie tematyczne / funkcje prasowe

Pierwszą część artykułu stanowiły rozważania terminologiczne, w efekcie których „Dialogi” zostały zaliczone do czasopism oświatowych o charakterze regionalistycznym. O kwalifikacji periodyku do tego segmentu decydują dwie wartości – *tematyka* (pedagogika i jej poszczególne działy) dotycząca pewnej *wyodrębnionej geograficznie zbiorowości* (pracownicy publicznych i niepublicznych placówek edukacyjnych, prowadzących działalność w Szczecinie).

Na „Dialogi” składają się głównie teksty o treściach oświatowych, psychologicznych, kulturalnych, filozoficznych i metodycznych. Każdemu numerowi czasopisma towarzyszy hasło przewodnie. Na przestrzeni ponaddwudziestoletniej historii pisma ich katalog wyznacza główne, najbardziej nurtujące środowiska pracowników oświaty tematy dotyczące struktur i zarządzania placówkami oświaty; realizowanych przez nie założeń programowych oraz metodyki szczegółowej; kwestii związanych z psychologią dydaktyki. Wśród przykładowych tematów przewodnich wybranych numerów „Dialogów” należy wymienić m.in.: bezpieczeństwo (1/2014 i 7/2017) / bezpieczna szkoła (8/2014) / bezpieczny wypoczynek (6/2016); „eurosieroctwo” (3/2009); biblioteka w szkole (4/2013); czytelnictwo (2/2014); dobre wychowanie (7/2009); dopalacze (8/2015); edukacja muzealna (8/2012); edukacja muzyczna (1/2013 i 2/2017); gimnazja do likwidacji (1/2016); harcerstwo (6/2012); języki obce (4/2014); książka (2/2016); kształcenie zawodowe (9/2015); lektury szkolne (1/2015); matematyka (2/2015); matu-



Jedna z nielicznych okładek „Dialogów” wzbudzających kontrowersje i spory, nr 5/2003.

57 B. Bombolewski, *Drodzy czytelnicy*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2003, s. 2.

58 „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2016, s. 3.

ra (5/2013); media a młodzież (8/2006); motywowanie uczniów (2/2000); nauczyciel inspirator (8/2017) / nauczyciel wypoczywa (6/2013); ocenianie uczniów (2/2008); odkrywanie talentów (3/2011); osoby niepełnosprawne (3/2003); patroni: Julian Tuwim (7/2013) / Henryk Sienkiewicz (3/2016); pomaganie (10/2015); prasa szkolna (7/2012 i 3/2015); projekt edukacyjny (9/2013); przedszkola (7/2016); systemy wychowawcze wybranych państw na świecie (4/1996); sześciolatki w szkole (4/2010 i 7/2014); szkolne wagary (1/2006); teatr (3/2014); uczeń zdolny (1/2017); uzależnienie od internetu (1/2010); współpraca z rodzicami (4/2015); wychowanie patriotyczne (9/2007 i 5/2016) / ojczyzna i patriotyzm (9/2014) / Polacy (10/2012); wychowanie seksualne (4/1997); wychowawca klasy (7–8/1996); zdrowie (8/2016) / pożywienie (5/2014) / aktywizacja sportowa (10/2013); „żywa historia” (9/2012) / lekcje poza szkołą (8/2013) / turystyka szkolna (3/2013). To tylko niektóre z wielu tematów, które były opisywane na łamach periodyku.

Obecność tematyki pedagogicznej przejawia się przede wszystkim w tekstach, które można zakwalifikować do różnych działów. Poza ogólnymi kategoriami pedagogiki czasu wolnego (np. o wypoczynku dzieci i młodzieży⁵⁹) oraz sporadycznej obecności zagadnień związanych z pedagogiką specjalną (metodyka pracy z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie w stopniu umiarkowanym⁶⁰) dominowały publikacje związane z głównymi działami pedagogiki:

- **kultury** – widoczna w publikacjach opisujących dziedzictwo kulturowe, wskazująca możliwości wykorzystywania go w życiu codziennym i tworzenia kultury dla przyszłych pokoleń;
- **medialnej** – opis zjawisk towarzyszących komunikacji medialnej;
- **międzykulturowej** – teksty poświęcone problematyce społeczności zróżnicowanych kulturowo, etnicznie, religijnie, językowo;
- **opiekuńczej** – informacje o formach pomocy dla dzieci i młodzieży;
- **pracy** – teksty o znaczeniu pracy w życiu nauczyciela;
- **społecznej** – koncentrująca się na problemach wzajemnej zależności zmieniającego się środowiska (reforma szkolnictwa) i edukacji;
- **twórczości** – pomoc jednostkom i grupom w tworzeniu i rozwijaniu postaw twórczych;
- **pedeutologii** – teksty podejmujące zagadnienia dotyczące nauczycieli (np. kształtowanie ideału nauczyciela)⁶¹.

Czasopisma oświatowe wydawane przez publiczne jed-

59 „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2016.

60 I. Złotek, *W krainie słów i słówek. Program nauczania i czytania*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 1/2014, s. 14–19.

61 Por. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny. Wydanie dziesiąte uzupełnione i poprawione*, Warszawa 2007, s. 300.

nostki oświatowo-wychowawcze pełnią różne funkcje, ich częstotliwość i intensywność obecności w piśmie zależy od wielu czynników o charakterze wewnętrznym (np. czynnik ludzki, polegający na kompetencjach osób kształtujących politykę wydawniczą pisma), jak i zewnętrznym (np. aktualne wydarzenia czy ograniczenia finansowania pisma). Z prasoznawczego punktu widzenia uszczegółowienie listy funkcji i zadań lokalnego periodyku jest niezbędne, aby przedstawić profil pisma oraz podjąć próbę określenia jego wpływu i znaczenia w lokalnym systemie komunikacji społecznej.

5.1. Funkcja informacyjna i dokumentacyjna – upowszechnianie różnorodnych treści / tworzenie kroniki ‘szczecińskiej edukacji’

W przypadku pism wydawanych przez placówki publiczne – w pierwszej kolejności tego typu periodyki mają pełnić funkcje informacyjne, stanowiąc swoistego rodzaju kronikę realizowanych przez jednostkę działań, kalendarium dziejów szczecińskich placówek edukacyjnych i organizowanych przez nie przedsięwzięć. Szczególnie w pierwszych latach ukazywania się „Dialogi” pełniły rolę trybuny informacji pomiędzy Urzędem Miasta Szczecin a środowiskiem nauczycieli (cykliczny dodatek „Merkuriusz. Informator Oświatowy Urzędu Miasta”), ale i za pośrednictwem pisma informowano o prowadzonej polityce informacyjnej pomiędzy samorządem a Ministerstwem Edukacji Narodowej (w 1997 roku opublikowano list, skierowany przez samorząd do ówczesnego MEN Jerzego Wiatra, w którym informowano o wnioskach z porad i warsztatów na temat doradztwa i doskonalenia nauczycieli oraz zasad finansowania oświaty⁶²). O tym, jak ważną funkcję informacyjną (bieżące informowanie o ofercie edukacyjnej dla nauczycieli) pełniło wtedy pismo, świadczy nadesłany do redakcji pod znamienym tytułem „Dobry dyrektor?” list jednego z nauczycieli:

Spotkałem wczoraj mojego kolegę ze studiów. Zainspirowany konferencją metodyczną jechał do biblioteki po najnowsze publikacje. Twierdził, że teraz jego lekcje będą „hitem”, nawet najbardziej odporni na wiedzę połkną bakcyła intelektualnego. Był wyraźnie podekscytowany. Mówił coś o jakichś kursach, warsztatach, terapii, asertywności, nowych możliwościach dla siebie i szkoły. Musiałem się bardzo kontrolować, by żadnym drgnieniem twarzy nie zdradzić, że mówi o rzeczach zupełnie mi obcych. Chociaż uczę tego samego przedmiotu, nic nie wiedziałem o konferencjach, warsztatach, kursach. Świeżo wyedukowany Antek rozszyfrował mnie w mig i podsumował krótko: „Masz dobrego dyrektora. Wszystko

62 „Dialogi. Pismo Pedagogiczne”
nr 1/1997, s. 4.

trzyma w biurku". Oj, szefie – pomyślałem – nie sądzisz, że warto, abym i ja nie stał w miejscu? Franek (nie doinformowany).

Odpowiedź redakcji: „prosimy o podanie dokładnego adresu, postaramy się przesłać Panu kolejne numery »Dialogów«”⁶³.

Należy podkreślić, że publikowane na łamach „Dialogów” teksty dotyczyły różnych szczebli i typów szkół, w czasopiśmie znajdziemy ślady obecności tekstów poświęconych tematyce wczesnoszkolnej, placówkom przeznaczonym dla dzieci ze społecznymi dysfunkcjami; jak i teksty dotyczące szkolnictwa niepublicznego⁶⁴ oraz szkolnictwa zawodowego⁶⁵, edukacji morskiej i okrętowej⁶⁶. Redakcja zwracała uwagę na konieczność współpracy środowisk nauczycielskich ze szczecińskimi uczelniami wyższymi, dowodem czego jest choćby publikacja Marii Jaremek poświęcona realizowanym przez szczecińskie szkoły we współpracy ze środowiskiem akademickim Uniwersytetu Szczecińskiego projektom edukacyjnym („Wszechnica polonistyczna”)⁶⁷. Elementem funkcji informacyjnej jest aktualność pisma – „Dialogi” na bieżąco informowały o jubileuszach szczecińskich uczelni (np. 50 lat „Ekonomika”⁶⁸); nieobojętne były im również bieżące istotne wydarzenia o charakterze polityczno-społecznym; w 2003 roku wielokrotnie na łamach gościł temat akcesji Polski do Unii Europejskiej. Informowano nie tylko o realizowanych projektach edukacji europejskiej (*Przez Bałtyk do Europy*), ale i pytano uczniów (Gimnazjum nr 6 w Szczecinie), co sądzą o mającym wkrótce nastąpić rozszerzeniu UE⁶⁹.

5.2. Forum wyrażania i kształtowania źródnicowanej opinii

Poza dominującą funkcją informacyjną „Dialogi” stanowią istotne forum wyrażania i kształtowania opinii na temat ważnych dla środowiska szczecińskich nauczycieli procesów edukacyjnych. Na łamach pisma toczył się swoistego rodzaju dyskurs zmian, jakie zachodziły w szczecińskiej oświacie – przy jednoczesnym podkreśleniu, że teksty te mają uniwersalny i ponadregionalny wymiar. Przykładem niech będą toczące się na łamach dyskusje o programach szkolnych, roli nauczyciela (o tym wypowiedzieli się również uczniowie⁷⁰) w systemie edukacji, znaczeniu szkoły w kształtowaniu poglądów młodzieży. „Dialogi” stanowiły miejsce ścierania się poglądów pedagogów na temat przyszłości polskiego systemu edukacji, jak i poszukiwania wspólnej jej drogi. Z perspektywy lat można stwierdzić, że periodyk był świadkiem konfrontacji pomiędzy ‘nowym’

63 *Naszym zdaniem*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 10/1997, s. 17.

64 Por. B. Podhorski, *1 Prywatne Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 4/1997, s. 10–11; M. Brzezińska, *Szkoły niepubliczne w systemie oświaty*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 2 i 3/1998, s. 6 i 9.

65 *Szczecińskie szkolnictwo zawodowe (1) i (2)*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 3 i 4 /1997.

66 J. Kapitan, *Szkolnictwo morskie i okrętowe*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 6/1997, s. 3 i 9.

67 M. Jaremek, *Młodzi humaniści*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 12/2004, s. 17–19.

68 *Brylantowa kolia* [wywiad Bogdana Bombolewskiego z Elżbietą Marszałek], „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 7/2001, s. 12.

69 E. Niewczas, *Młodzi i Unia*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 11/2003, s. 24–25.

70 K. Wolska, *Mój ideał*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 12/2004, s. 7–9.

a ‘starym’ podejściem do kształcenia, o czym świadczy choćby tekst autorstwa Haliny Szczepaniec, która w krótkim felietonie rozważała wpływ estetyki okładek zeszytów na młodzież:

[Na okładkach zeszytów – dop. P.O.] pojawiły się symbole obrazujące agresję: szczęki, czaszki, kły albo panienki skąpo ubrane i panowie trzymający je w niedwuznacznych pozach, supersamochody, motory itp. Kiedy w pokoju nauczycielskim głośno wyraziłam opinię na temat okładek, jedna z koleżanek (ale tylko jedna) stwierdziła: „Mnie te ilustracje nie przerażają”. (...) Zeszyt musi kupić każdy uczeń. Przez wiele godzin w szkole (w domu też) patrzy na tak przyozdobioną okładkę, co nie pozostaje bez wpływu na psychikę. W ten sposób zabijana jest naturalna wrażliwość, skromność i wstydlivość dziecka (...) narastający problem winno rozwiązać ministerstwo edukacji, w porozumieniu z producentami zeszytów szkolnych. I proszę mi nie mówić, że to jest ograniczanie demokracji, że każdy ma prawo wyboru itp. Demokracji nie wolno mylić z demoralizacją!⁷¹

5.3. Funkcja integracyjna – środowisk pracowników oświaty oraz rodziców dzieci i młodzieży

„Dialogi” zbliżają do siebie i łączą ze sobą pracowników oświaty i rodziców, którzy są pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami dziecka – poprzez bieżące informowanie o zachodzących zjawiskach i zdarzeniach związanych z ich najbliższym otoczeniem. Do zadań statutowych wydawcy periodyku należy animowanie i branie czynnego udziału w przedsięwzięciach i akcjach edukacyjno-wychowawczych – przez co „Dialogi” umacniają poczucie przynależności do danej zbiorowości⁷².

Na przestrzeni ponad dwudziestu lat „Dialogi” upowszechniały założenia reformy instytucji oświatowych i placówek edukacyjnych Szczecina, były miejscem dyskusji o warunkach pracy, silnie wspierano rozwój zawodowy kadry pedagogicznej, w piśmie publikowali nauczyciele, dyrektorzy, wizytatorzy. Czasopismo wpisywało się w zachodzące w oświacie zmiany, wiele artykułów opublikowanych na łamach „Dialogów” „powstało jako element awansu zawodowego”⁷³. Pismo było aktywnym uczestnikiem działań reformujących polską edukację, o czym może świadczyć fragment opublikowanego w 2001 roku listu Grona Pedagogicznego, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 14 w Szczecinie:

Dyrekcja szkoły niezmiernie ceni sobie obecność redaktorów tego pisma na każdej ważnej uroczystości organizowanej w naszej szkole. Jest

71 H. Szczepaniec, *Niewinne okładki?*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 2/1997, s. 15.

72 Por. P. Bartnik, *Wielkie damy polskiej oświaty*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 5/2012, s. 17.

73 Por. A. Klonowska, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2006, s. 5.

to bardzo istotne dla osób organizujących daną imprezę, ponieważ niejednokrotnie są to jedyni goście reprezentujący instytucje pozaszkolne (...) Czasopismo „Dialogi” daje również możliwość nauczycielom naszej szkoły dzielenia się swoim doświadczeniem i osiągnięciami pedagogicznymi, a tym samym ułatwia spełnienie jednego z warunków awansu zawodowego⁷⁴.

5.4. Funkcja pragmatyczna – obecność treści poradnikowo-metodycznych

Dzięki „Dialogom” wielu szczecińskich nauczycieli mogło poznać nowatorskie rozwiązania dydaktyczne i wychowawcze⁷⁵. W piśmie ukazywały się dodatki, na łamach których publikowano autorskie programy edukacyjne – przykładem jest program zainteresowania uczniów nauką matematyki autorstwa Małgorzaty Juszkiwicz (Szkoła Podstawowa nr 14 w Szczecinie)⁷⁶. Szczególnie praktyczny wymiar miały publikacje, w których nauczyciele opisywali swoje pomysły na lekcje przedmiotowe: Urszula Bielicka-Marcińczyk zaproponowała alternatywne sposoby omawiania utworów poetyckich na lekcjach języka polskiego⁷⁷; Izabela Stępień przedstawiła scenariusz lekcji wychowawczej dedykowanej zagadnieniom patriotycznym⁷⁸. Nie brakowało również tekstów użytkowych kierowanych do rodziców, przykładem jest opracowany przez Kuratorium Oświaty w Szczecinie poradnik – jak ułatwić dzieciom przejście z nauczania zintegrowanego do przedmiotowego⁷⁹; ukazywały się również przewodniki dla osób stykających się z dziećmi i młodzieżą ze zdiagnozowanymi problemami dysleksji⁸⁰ czy agresji⁸¹.

5.5. Funkcja kulturotwórcza – tworzenie doświadczenia kulturowego i przekazywanie jego dorobku

Istotną rolę w pełnieniu funkcji kulturotwórczej odgrywają media regionalistyczne, gdyż są one komplementarne wobec mediów ogólnokrajowych, koncentrujących swoją uwagę na kulturze masowej. Kultura – w jej lokalnym wymiarze – od początku ukazywania się „Dialogów” stanowiła ich istotny element. Redakcja nie tylko informowała o aktualnych wydarzeniach kulturalnych w Szczecinie („Kalejdoskop kulturalny”), ale i zachęcała do aktywnego w nich uczestnictwa – Małgorzata Kowalczyk-Bykowska jest autorką poradnika „Świadomego odbiorcy kultury”⁸². W czasopiśmie prezentowano sylwetki szczecińskich artystów (np. Jacka Polaczka, aktora Teatru Współczesnego w Szczecinie⁸³); Tadeusz Zwilnian-Grabowski, szczeciński pisarz, poeta i pedagog, prezentował twórczość lokalnych

74 Redakcja „Dialogów”, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 10/2001, s. 28–29.

75 M. Marcinkowska, Z. Hofman, *Pedagogika zabawy (1)*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 4/1997, s. 4.

76 M. Juszkiwicz, *Jak zainteresować uczniów nauką matematyki?*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 2/2015, s. 6–7.

77 U. Bielicka-Marcińczyk, *Jak uczyć obcowania z poezją?*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 1/1996, s. 10–11.

78 I. Stępień, *Współczesny patriota w rękach współczesnego nauczyciela*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 10/2016, s. 5–7.

79 A. Kulikowska, *Zmiany na progu nauczania przedmiotowego*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2013, s. 18–19.

80 E. Mańkowska, *O dysleksji prawie wszystko*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 1/1996, s. 8–9.

81 A. Snastin, *Gdzie dziecko w szkole agresywne... Współpraca szkoły z gabinetem terapeutycznym*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 4/1996, s. 9.

82 M. Kowalczyk-Bykowska, *Świadomi odbiorcy kultury*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 4/2013, s. 7.

83 *„Zawód jak zawód”* [z Jackiem Polaczkiem rozmawiała Urszula Piotrowska], „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 3/2000, s. 14.

pisarzy (m.in. Ryszarda Liskowackiego⁸⁴ i Piotra Michałowskiego⁸⁵). W każdym numerze pisma ukazują się sprawozdania z wydarzeń organizowanych przez szczeciński oddział Związku Literatów Polskich. Stałe miejsce zajmują recenzje książek – ich autorką jest Monika Wilczyńska, redaktorka portalu internetowego SzczecinCzyta.pl. Sporadycznie zdarza się, że pismo obejmuje patronat nad wydarzeniami promującymi lokalnych poetów – przykładem jest cyklicznie organizowana przez Choszczeński Dom Kultury Korytowska Noc Poetów⁸⁶.

5.6. Funkcja edukacyjno-aktywizacja – edukacja regionalistyczna

„Dialogi” jako periodyk regionalistyczny wykazują ścisły związek z terytorium, na którym się ukazują i którego problemy opisują. Szeroko obecna na łamach pisma edukacja regionalistyczna ma nie tylko charakter geograficzny (przewodniki po szczecińskich lasach⁸⁷), ale i historyczny (cykl publikacji historyczno-krajoznawczych „Poznajemy Szczecin” autorstwa Olgerda Waclawika⁸⁸ czy teksty szczecińskich historyków Tadeusza Białeckiego⁸⁹ i Antoniego Gizy⁹⁰) – stają się one ważnym elementem budowy tożsamości regionu jako pewnego obszaru symboliczno-mentalnego.

Ze względu na specyfikę pogranicznego położenia Szczecina tematyka regionalistyczna wymaga obecności zagadnień transgranicznych, które nie zostały pominięte również przez wydawcę oświatowego periodyku. Redakcja informowała o realizowanych przez szkoły międzynarodowych projektach bilateralnych – przykładem jest choćby tekst o zawartej w 1992 roku umowie pomiędzy Zespołem Szkół Zawodowych im. ppor. Ryszarda Kuleszy w Chojnie z Europa Union Schwedt na realizację dwujęzycznej (polsko-niemieckiej) szkoły⁹¹. Innym przykładem są publikacje współpracującego z pismem Remigiusza Kamińskiego, relacjonującego cykl debat „Forum Polska-Niemcy”, dzięki czemu uczniowie i nauczyciele szczecińskich uczelni mogli zapoznać się z problematyką integracji z Unią Europejską⁹².

Funkcja aktywizacyjna pisma przejawia się w propagowaniu przez redakcję postawy aktywnego uczestnictwa w lokalnych wydarzeniach, poprzez zachęcanie do interesowania się działalnością lokalnych instytucji pozarządowych, organizacji i stowarzyszeń, włączenia się w działalność charytatywną, podejmowania dobrych praktyk. Jako przykład może służyć tekst Jadwigi Nijakiej, realizującej społecznie ideę popularyzowania aktywnego sposobu spędzania wolnego czasu oraz motywowania i angażowania

84 T. Zwiłnian-Grabowski, *Ocalić od zapomnienia*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2007, s. 18–21.

85 T. Zwiłnian-Grabowski, *Poezja dla dorosłych (humanistów)*, czyli zabawa w słowa, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 2/2008, s. 16–17.

86 *W mocy Nocy Poetów*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2015, s. 21.

87 O. Waclawik, *Zielony Szczecin*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2013, s. 16–17.

88 M.in. cykl publikacji z 2006 roku: O. Waclawik, *Spacerkiem aleją Wojska Polskiego*, cz. 1. i 2, *Spacer „Zielonym Szlakiem”*; *Wały Chrobrego i okolice*; *Od Urzędu Celnego do placu Kościuszki*; *Pieszne wędrówki po Lasku Arkońskim*; *Spacer w Podjuchach*; *Dąbie wśród łąk i lasów*; *Osiedle Bukowe-Kłęskowo*; *Spacer przez Śródmieście-Zachód*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 1–10/2006, s. 5.

89 T. Białeckie, *Kolonizacja na Pomorzu Zachodnim w XIII wieku*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 7–8/1996, s. 6–7.

90 Dla przykładu: A. Giza, *Krwawa Katarzyna*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 9/2001, s. 11.

91 E. Hajduk, *Granice nie muszą dzielić*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 2/1997, s. 15–16; również: A. Rozwadowska, *Współpraca z sąsiadami*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2011, s. 24; Z. Dudek, *Wiedza, doświadczenie, przygoda...*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2006, s. 16.

92 R. Kamiński, *Forum ku pojednaniu. Tacy jesteśmy*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 9/2001, s. 9.

do tego młodzieży. Nauczycielka Gimnazjum nr 5 w Szczecinie wymienia realizowane działania promujące zdrowy styl życia i dodaje:

A jeśli ktoś odniósł wrażenie, że jestem samochwałą, to „sorry Vinetou” – nie taki był mój cel. Chciałam tylko pokazać innym, zwłaszcza młodym nauczycielom, że swoją osobistą pasję i zainteresowania można z obopólnym pożytkiem wykorzystać w pracy zawodowej i niekoniecznie stawiać jako pierwsze pytanie „za ile?”. Tylko że ja pochodzę z innego pokolenia, które już powoli odchodzi „do lamusa”. Mimo to mam nadzieję, że taka retrospekcja będzie dla mnie samej formą motywacji w pokonywaniu różnych przeszkód: czasowych, zdrowotnych czy finansowych⁹³.

5.7. Funkcja socjalizacyjna – realizacja zadań o charakterze wychowawczym

Pochodną funkcji aktywizacyjnej jest kształtowanie postaw o charakterze wychowawczym. Świadczą o tym nie tylko tematy przewodnie wybranych numerów, np. dobre wychowanie (7/2009) czy pomaganie (10/2015), ale przede wszystkim metodyczne teksty praktyków: przykładem jest tekst poświęcony rozwijaniu kompetencji społecznych i emocjonalnych (pisała o tym Małgorzata Woś, pedagog z Uniwersytetu Szczecińskiego⁹⁴); w numerze poświęconym szkolnym periodykom o swoich doświadczeniach w kierowaniu dziecięcymi i młodzieżowymi redakcjami dziennikarskimi pisali ich opiekunowie⁹⁵; z kolei Elżbieta Szpak przeprowadziła w Gimnazjum nr 13 w Szczecinie badania na temat przyjaźni – na potrzeby rozważań nt. przyjaźni wśród młodzieży jako elementu pracy wychowawczej⁹⁶.

6. Fragmenty wybranych publikacji

Na łamach tak krótkiego opracowania naukowego dorobku „Dialogów” trudno autorce wybrać i zaprezentować fragmenty publikacji, których temat zaciekałby potencjalnego czytelnika. Dlatego poza wielością tekstów poświęconych zagadnieniom zawodowym środowiska nauczycielskiego – wybrałam te, które są refleksją dotyczącą zmiany roli i miejsca nauczycieli w placówkach dydaktycznych. Przykładem rozważań o trudnościach w realizacji swojej nauczycielskiej misji i pasji jest opublikowany w pierwszym roku ukazywania się pisma tekst nauczyciela fizyki Zdzisława Nowaka (nie podano miejsca pracy). Autor zwrócił uwagę na problemy starzenia się kadry dydaktycznej, pisał o konieczności ciągłego doszkalania nauczycieli, o braku materiałów i pomocy dydaktycznych do przedmiotu, o konieczności zreformowania programów dydak-

93 J. Nijaka, *Moja pasja*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 3/2013, s. 10–11.

94 M. Moś, *Rozwijanie kompetencji społecznych i emocjonalnych w harcerstwie*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2012, s. 8–9.

95 B. Cegiełka, *Przed i... „Po dzwonku”*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 7/2012, s. 4–5; S. Skulska, *„Maniakalna” praca*, ibidem, s. 6–8; M. Wasielewska, *Lustro – odbicie świata młodych*, ibidem, s. 9; S. Komorek, *Sportowiec ma „Głos”*, ibidem, s. 10.

96 E. Szpak, *Przyjaźń w szkole*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 5/2001, s. 12.

tycznych⁹⁷. W kolejnych latach odnoszono się do innych problemów funkcjonowania zawodu nauczyciela. Przykładem niech będą dyskusje o pauperyzacji zawodu nauczyciela – był to jeden z tematów omawianych w numerze poświęconym wypoczywającym nauczycielom („Zarabiać, kształcić się czy leżeć pod gruszą na dowolnie wybranym boku?”⁹⁸). Ilustracją są obserwacje Katarzyny Chabowskiej – nauczycielki języka polskiego (Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego przy Collegium Salesianum w Szczecinie), która napisała:

Cała rzesza dorabia do pensji, która może być kolejnym kontrowersyjnym tematem do omówienia. Nauczyciele masami wyjeżdżają na kolonie i obozy, by jako wychowawcy czuwać nad wypoczywającą młodzieżą⁹⁹.

O toczących się dyskusjach na temat roli nauczyciela XXI wieku świadczy również artykuł Anny Kondrackiej-Zielińskiej (I LO w Szczecinie), powstały na okoliczność Dnia Komisji Edukacji Narodowej. Ten oparty na własnych obserwacjach inspirujący tekst stanowi swoistego rodzaju dekalog współczesnego nauczyciela:

1. bądź zawsze przygotowany do lekcji, wymagaj też od siebie, nie tylko od uczniów; 2. umiej się przyznać do błędu; 3. miej czas dla ucznia; 4. szanuj ucznia i rodzica jego; 5. angażuj się w różne inicjatywy: te narzucone przez szkołę i te proponowane przez uczniów; 6. staraj się być na bieżąco z najnowszymi technologiami; 7. miej swoje zdanie, bądź stanowczy, ale niepozbawiony empatii; 8. bądź odpowiedzialny; 9. panuj nad emocjami; 10. BĄDŹ CZŁOWIEKIEM, DAJ SIĘ LUBIĆ!!!¹⁰⁰

„Dialogi” są miejscem polemiki na temat przemian dokonujących się w naszym kraju i na świecie, niosących ze sobą szereg wyzwań i problemów dla nauczycieli, którzy muszą sprostać nowym zjawiskom współczesności. Przykładem dostrzegania i zwrócenia uwagi na konieczność radzenia sobie z wyzwaniami zmieniającej się komunikacji społecznej jest tekst Karola Pietrzyka (LO nr 12 w Szczecinie), który opisał szeroko komentowany wśród nauczycieli problem uzależnienia młodzieży od telefonii komórkowej (smartfony). Autor publikacji uważa to zjawisko za „największego wroga procesu dydaktycznego”:

Część z nich [tubylcy cyfrowi – dop. P.O.] w nocy spała o wiele za krótko. Za krótko na to, żeby ich mózg zdążył odpowiednio wypocząć i zrobić to, co potrzebne do uporządkowania informacji uzyskanych poprzedniego dnia. (...) Po ich twarzach, oczach w szczególności, widzę, że stan skupienia uczniów nie ułatwi mi przekazania im wszystkiego, co na dziś za-

97 Z. Nowak, *Musimy coś zmienić*, „Dialogi. Pismo Pedagogiczne” nr 4/1996, s. 16–17.

98 J. Skrobisz, *Przedwakacyjne niepokoje*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2013, s. 7.

99 K. Chabowska, *Tyle wolnego*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 6/2013, s. 8.

100 A. Kondracka-Zielińska, *Dekalog nauczyciela, Wielkiego Inspiratora*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 8/2017, s. 8–9.

planowałem. Oni jeszcze żyją tym, co zobaczyli kilka minut wcześniej na ekranie. O pełnej koncentracji nie ma mowy¹⁰¹.

Dalsza lektura wskazuje, że nauczyciel czuje się bezsilny wobec opisywanego zjawiska:

Mogę tylko prowadzić nierówną walkę, przekonywać, pokazując negatywne strony, zachęcać do zachowywania równowagi i zdrowego rozsądku. Koncentruję się więc na tym, na co realnie mam wpływ. A największy wpływ mam na to, co się dzieje w mojej klasie. Przez 45 minut będą gośćmi w moim programie. W czasach, w których niejedyn nauczyciel przebąkuje o bezcelowości zadań domowych (bo nie ma takiego zadania, którego nie znajdziemy w necie), a uczniowie wprost mówią, że w domu się „prawie nie uczą”, najważniejsze rzeczy w procesie dydaktycznym muszą dziać się w sali lekcyjnej¹⁰².

– pomimo to swoim tekstem zachęca do dyskusji nad kwestią obecności mobilnych narzędzi komunikacji w życiu dzieci i młodzieży. Idzie dalej i przedstawia postulaty realizowania lekcji według autorskich haseł: uwaga (skracanie dystansu do dzieci, np. poprzez ustawianie krzesła w podkowę); emocje (dzielenie się jakimś osobistym spostrzeżeniem, które ich bezpośrednio dotyczy albo wywołuje jakiś emocjonalny rezonans w grupie); koncentracja (zadawanie pytań, rozbudzanie ciekawości), dynamika (aktywność na lekcjach zamyka się w czasie od 5 do 7 minut, zdarzenia następują po sobie w szybkim tempie, praca w grupach z zastosowaniem zasady rundy) i powtarzalność (na początku i na końcu zajęć powtórki będące koniecznością, powtarzanie progresywne w trakcie zajęć)¹⁰³.

Równie interesujące i inspirujące do rozważań na temat współczesnej edukacji są publikacje autorstwa osób spoza środowisk szkolnych, jednak silnie związanych z systemem szkolnictwa. Przykładem może być podjęty przez Radosława Skryckiego (historyk z Uniwersytetu Szczecińskiego) temat odżywających co jakiś czas w środowiskach nauczycieli i naukowców dyskusji o roli i znaczeniu placówek edukacyjnych w kształtowaniu postaw patriotycznych. Wielokrotnie pojawiał się on również na łamach „Dialogów”¹⁰⁴, jednak Skrycki w swoim artykule pod wymownym tytułem *Historia, patriotyzm, polityka* zwrócił uwagę na polityzację pamięci historycznej i konieczność przekazywania rzetelnej wiedzy historycznej przez nauczycieli. Autor podkreślił, że przekazywanie wiedzy w czasach zdominowanych kulturą obrazka (o czym świadczy popularność rekonstrukcji historycznych) jest niebezpieczne, gdyż nie tylko

101 K. Pietrzyk, *Smartfonowi uczniowie*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 5/2016, s. 19–20.

102 Ibidem.

103 Ibidem.

104 Wymienione wyżej numery 9/2007, 10/2012, 9/2014 i 5/2016.

„słyska” czy przekłamuje historię, ale może przyczynić się do tworzenia negatywnych postaw społecznych:

O ile część z grup rekonstrukcyjnych to profesjonalnie prowadzone przedsięwzięcia, dobrze przygotowane do odtwarzania rozmaitych aspektów historii i rozmaitych epok, o tyle znakomita ich większość to dość zwarte grupy ludzi, których łączy coś więcej niż tylko miłość do historii. Uczestnictwo w takiej grupie staje się elementem życia codziennego. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie wyjątkowo duża popularność wojskowości III Rzeszy. Jest to oczywiście moje subiektywne zdanie, ale ocieplanie wizerunku Wehrmachtu czy SS staje się obecnie niezwykle modne. W lutym 2014 przez kilka dni w okolicach Krajnika Dolnego radośnie maszerowała grupa młodzieńców w mundurach Waffen-SS, która w ten sposób miała upamiętnić walki na przyczółku mostowym pod Schwedt w lutym 1945. Pytanie: kogo upamiętniała? Czy ich „wizyta” we wsiach zamieszkiwanych przez osadników wojskowych z I Armii Wojska Polskiego to nie złośliwy chichot historii?

Na inscenizacji walk z powstania warszawskiego w 2012 w Szczecinie, największym „wzięciem” cieszyli się radośnie spacerujący po ulicach „ssmani”, z którymi robiły sobie zdjęcia matki z małymi dziećmi. Jak odpowiedzą za kilka lat synom na pytanie, z kim i dlaczego mają to zdjęcie? Wśród zgromadzonej publiczności było wielu młodych „patriotów”, niektórzy wznosili antysemickie hasła. To pomieszanie patriotyzmu z agresywnym nacjonalizmem jest znakiem czasów i zdobywa, za sprawą przyzwolenia politycznego, coraz więcej przestrzeni publicznej. Na marginesie warto dodać, że po 10-minutowej inscenizacji postronny turysta, np. obcokrajowiec, mógłby odnieść wrażenie, że powstanie wygrali Polacy¹⁰⁵.

Skrycki zwrócił uwagę na intensywną obecność historii w przestrzeni publicznej, jak i wybór tych wątków historycznych, które najlepiej wpisują się w aktualną narrację polityczną – co określa się mianem polityki historycznej:

Ma ona umacniać narodową dumę i stać na straży dobrego imienia kraju. Biorąc jednak pod uwagę ignorancję historyczną polityków (przypadek rzecznika SLD Dariusza Jońskiego jest to pogranicze groteski i tragedii) i, często z premedytacją, wybiórcze sięganie po wydarzenia z przeszłości, można mieć obawy, czy mamy do czynienia z czystymi intencjami. Zagrożenie, które niesie ze sobą polityka historyczna to przede wszystkim instytucjonalne wspieranie badań i ich wyników, ale tylko tych, które wpisują się w aktualne zapotrzebowanie obozu rządzącego. Odbywać się będzie oczywiście ze szkodą dla tematów „niemodnych”, a więc przede wszystkim dotyczących dawniejszych epok¹⁰⁶.

Na koniec szczeciński naukowiec podkreślił, że koniecznością nauczycieli historii jest:

105 R. Skrycki, *Historia, patriotyzm, polityka*, „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” nr 5/2016, s. 4–6.

106 Ibidem.

(...) możliwie szerokie prezentowanie poglądów i stanowisk historiograficznych i historiozoficznych. Nauczony w ten sposób krytycyzmu młody człowiek będzie zaimpregnowany na trywializację śmierci, której dokonują grupy rekonstrukcyjne, i na manipulację, której dokonują politycy. Nie ma lepszej broni niż wiedza, która pozwala weryfikować płynące zewsząd treści¹⁰⁷

– dając tym samym praktyczne wskazówki historykom w zakresie realizowanych przedmiotów.

Podsumowanie

Regionalna prasa oświatowa stanowi wyjątkowy obszar działalności prasowej, silnie osadzonej w specyfice oświatowej danej jednostki administracyjnej (powiat lub gmina), jest źródłem wiedzy na temat debaty nad pedagogicznymi i dydaktycznymi koncepcjami polityki oświatowej i ustroju szkolnego, kształcenia, doskonalenia zawodowego, jak i pracy samych placówek oświatowych. Pomimo „lokalności” pisma podejmowane na łamach „Dialogów” rozważania mają uniwersalny charakter – stają się tym samym istotnym źródłem wiedzy w badaniach historyczno-pedagogicznych polskich instytucji edukacyjnych (na uznanie zasługuje fakt ciągłości wydawania pisma – pomimo zmian roli i znaczenia Pałacu Młodzieży w Szczecinie jako jednostki wychowania pozaszkolnego). Dorobek „Dialogów” to nie tylko oficjalny obraz instytucjonalnych i społecznych przemian rzeczywistości edukacyjnej miasta Szczecina, ale również zbiór osobistych, momentami emocjonalnych, ale przez to tak wiarygodnych doświadczeń zawodowych szczecińskich pracowników oświaty.

Twórcy „Dialogów” wykazali się trafnością, wybierając dla pisma taki właśnie tytuł. Na przestrzeni ponad dwudziestu lat skupiało ono liczne grono znawców i badaczy tematyki pedagogicznej, którzy swoim autorytetem wspierali i rozwijali zmieniający się na przestrzeni lat profil przedmiotowy miesięcznika. W pierwszych latach tytuł pełnił funkcje informacyjne – będąc swego rodzaju biuletynem. W latach dziewięćdziesiątych, kiedy nie było jeszcze tak bogatej jak obecnie oferty pomocy dydaktycznych – pełnił praktyczną rolę poradnika dla nauczycieli poszukujących ciekawych pomysłów na urozmaicenie prowadzonych zajęć (treści poradnikowo-metodyczne). Urzędowy charakter pisma musiał ulec zmianie, czego efektem było otwarcie na środowiska rodziców i uczniów. Tym samym w kolejnych latach pismo ewoluowało, rozbudowywało swoją misję – sięgając po

107 Ibidem.

tematy spoza murów szkoły, jak i otwierając się coraz bardziej na współpracę z rodzicami, dziećmi i młodzieżą.

Na uwagę zasługuje fakt ciągłego podnoszenia kwalifikacji przez autorów zamieszczanych publikacji. Redaktorom naczelnym udało się utrzymywać profil, podtrzymywać determinację merytoryczną, aby formułować i przez wiele lat realizować założenia ideowe dla wydawanego dzięki wsparciu instytucji samorządowej czasopisma – starając się realizować postulat otwartości na różnego rodzaju poglądy i opinie, jak i unikać politykierstwa.

Obecnie „Dialogi” wydawane są w czasach znacznie większej – niż to miało miejsce w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku – konkurencji ze strony dostępnych w internecie wyspecjalizowanych publikacji o tematyce oświatowej. Przeciwwagą dla nich stanowi „lokalność” pisma, powodująca, że nauczyciele i rodzice wciąż będą zainteresowani odbiorem treści, która ich bezpośrednio dotyczy. Dlatego zdaniem autorki należałoby rozważyć wzmocnienie kontaktu z czytelnikami, który można byłoby rozwijać dzięki uruchomieniu odrębnej strony internetowej i forum pisma.

Bibliografia:

„Byliśmy inicjatorami”, ze Zbigniewem Pieczyńskim, kuratorem oświaty, i Pawłem Bartnikiem, wicekuratorem oświaty, rozmawia Irena Misztal, w: *Retrospekcje. 25 rozmów na 25-lecie „Refleksji”*, red. S. Iwasiów, Szczecin 2016.

„Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny” (nr 8/2011 – nr 10/2017).

„Dialogi. Pismo Pedagogiczne” (nr 1/1996 – nr 7/2011).

Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 1, Warszawa 2003.

Encyklopedia Szczecina, red. T. Białycki, t. II, Szczecin 2000.

Fenczak K., „*Nigdy dość się nie umiera*”. Pamięci Ireny, „Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy” nr 3/2016.

Flasiński K., *Czasopisma w Szczecinie od 1989 r. Leksykon*, Szczecin 2017, s. 86–87, materiał dostępny na stronie www.academia.edu/34964512/Czasopisma_w_Szczecinie_od_1989_r_Leksykon (z dn. 8.04.2018).

Kowalczyk R., *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Opole 2013.

Kowalczyk R., *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Poznań 2003.

Marczewska K., *Lektury obowiązkowe dyrektora szkoły: wpływ czasopism pedagogicznych na doskonalenie zawodowe nauczycieli*, „Dyrektor Szkoły” nr 12/2006.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny. Wydanie dziesiąte uzupełnione i poprawione*, Warszawa 2007, s. 300.

Osobowe źródła informacji (według kolejności alfabetycznej): Bartnik Paweł (rozmowa z dn. 7 maja 2018); Wejman Grzegorz (korespondencja e-mailowa z dn. 7 maja 2018); Karasińska Ewa (korespondencja e-mailowa z dn. 8 maja 2018).